



Feministyczna krytyka UEFA EURO 2012

Dlaczego dostaliśmy igrzyska zamiast chleba?

Monumentalne piłkarskie stadiony, w Poznaniu z murawą do jednorazowego użytku, i organizacyjne zaplecze komercyjnych igrzysk piłkarskich zbudowane zostały poprzez wkład ludzkiego czasu i pracy, z zasobów przyrody bezpowrotnie straconych i zamrożonych w stadionach, jak i z nakładów publicznych środków finansowych. Aby UEFA Euro 2012 mogło się odbyć, potrzebne było także wytworzenie przekonania, że igrzyska są dla „naszego dobra” oraz ku powszechnej korzyści.

Premier rządu, arcybiskup gdański, Gazeta Wyborcza i firma Biedronka zgodnym chórem przekonywali nas, iż igrzyska są naszym dobrem wspólnym, a „my wszyscy” jesteśmy ich gospodarzami. Na rządową kampanię „Polacy 2012. Wszyscy jesteśmy gospodarzami”, która budowała narodową tożsamość i legitymizowała sprawowanie władzy przez neoliberalne elity, wydano milion złotych, w tym 500 tys. z rezerwy budżetowej. Takie samo hasło na wielkogabarytowych plakatach zachęcających do zakupów w dyskontowym supermarkecie Biedronka można było zobaczyć na ulicach Warszawy, a zapewne zostało zainstalowane w wyobraźni społecznej i na ulicach także w wielu innych miastach. Jeśli zrobisz zakupy w Biedronce, przyczynisz się do sukcesu Euro 2012, (a przy okazji do wyzysku kobiet, które w nich pracują na śmieciowych umowach i z pampersami pod pupą). W przyszłorocznym raporcie finansowym Jerónimo Martins – właściciela Biedronki – zobaczymy jakie firma poniosła wydatki na koszty pracy, a jakie na reklamę. Ze smutkiem należy dodać, iż panie kasjerki z Biedronki są i tak w lepszej sytuacji, niż wielu budowniczych stadionów, którym nie wypłacono pensji, albo ci którzy byli poranieni lub zginęli na budowie z powodu bałaganu, pośpiechu i podłych warunków pracy.

Arcybiskup Głódź błogosławił igrzyska, a papież Benedykt stawiał grę piłkarzy jako przykład wspólnoty i ofiarności oraz wzywał do niej innych¹, ale tylko jednostki - a nie firmy, banki, czy rządy. Natomiast obecny premier (Tusk) jak i poprzedni (Kaczyński), każdy z nich wprowadzał Igrzyska metodami stanu wyjątkowego. Jeden premier wart drugiego. Dwie ustawy, o przygotowaniu turniej u UEFA Euro 2012 i o bezpieczeństwa na Euro 2012 były uchwalane właśnie w tym wojennym trybie. Tak wówczas jak dziś premierzy robili to nie bez osobistych korzyści, wykorzystując igrzyska dla budowania własnego wizerunku. Słodkie trele morele o tym, jak to obecny premier „spać nie może”, bo martwi się jak polska reprezentacja spisze się w Igrzyskach, albo o tym, że prezydent tak się przejmuje, że aż „obgryza paznokcie w trakcie meczu”, przedstawiają każdego z nich w dwojakiej roli, jako swojego chłopca i jako zatroskanego ojca narodu, (z wykluczeniem z narodu piłkarskich kibiców, którzy już dawno deklarowali chęć obalenia premiera Tuska) i mają na celu budowanie powabnego medialnego wizerunku premiera, bez którego trudno sprawować władzę. Gdyż władza się dzisiaj legitymizuje przez wizerunek, a nie przez jej społeczne korzyści, bo takowych nie ma.

UEFA EURO 2012 dają nam bardzo dobrą okazję, aby patrząc z dołu przeanalizować powiązane ściegi władzy (państwo, kapitalizm, patriarchy) i spiąć razem to, co rozproszone w szczegółach czy w osobno traktowanych wątkach.

Futbol, kobiety i kapitalizm

Dawno temu, w czasach których większość kibiców nie pamięta, piłka nożna była sposobem na rozrywkę i spędzanie wolnego czasu dla młodych mężczyzn. W reguły gry wpisane były elementy rywalizacji i wojny (strzelić gola przeciwnikowi). Na grze można było zdobyć sławę, ale nie kasę. Piłka nożna była postrzegana jako sport robotniczy. Kibicowanie drużynom budowało lokalne tożsamości. W latach 60. ubiegłego wieku futbol i reprezentację piłkarską na trwałe powiązano z reprezentacją narodu. Igrzyska piłkarskie stały się substytutem wojny narodowej w czasach pokoju. Państwa z różnych stron żelaznej kurtyny inwestowały w drużyny narodowe. W ostatnich dwóch neoliberalnych dekadach futbol został urynkowany. Racjonalność ekonomiczna (organizacja pracy i zagospodarowanie emocji dla zysku) wkroczyła do futbolu. Jednym z kilku warunków reprodukcji kapitału jest ekspansja na nowe obszary, zarówno w sensie geograficznych jak i w sensie sfer życia społecznego, w tym także do kultury czy do sfery opieki, które przeobrażane są pod kątem generacji zysków. Także futbol został objęty logiką ekspansji kapitału. Tak jak szpitale, szkoły, miasta tak i piłkarskie drużyny są przeobrażane w firmy, często kosztem destrukcji wcześniej istniejących instytucji publicznych czy opartych na wspólnej własności. Nie bez kozery zniknęły lokalne boiska piłkarskie otwarte dla wszystkich. W 2011/2012 europejski rynek piłkarski mierzony wyceną piłkarzy z narodowych reprezentacji miał wartość 3,133 miliarda euro. Transfery we włoskiej Serii A i angielskiej Premier League były rzędu miliarda euro w każdym z krajów, polskie transfery opiewały na sumę 83 milionów euro², czyli 356 milionów złotych.

1 Msza na euro: <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1342,title,Msze-sw-w-jezykach-obcych-w-czasie-Euro-2012,wid,14521714,wiadomosc.html>; Poparcie Benedykta XVI na Euro 2012 <http://wiadomosci.onet.pl/kraj/przeslanie-benedykta-xvi-na-euro-2012,1,5153816,wiadomosc.html>

2 AndreasRees, Unicredit, za Gazeta Polska, 12 czerwca, 2012

Komercjalizacja objęła także futbol kobiecy³ – co rodzi pytanie, czy warto dodawać kobiety i równość płci do projektów, w których założenia wpisane są różne formy ucisku.

Patroszenie demokracji: polityki stanu wyjątkowego i intensyfikacja nadzoru

Aby zrealizować projekt igrzysk piłkarskich rząd zaproponował dwie spec ustawy, czyli takie, które zawieszają i zmieniają obowiązujące prawa, aby wprowadzić nadzwyczajny tryb realizacji wybranych inwestycji i ich otoczenia prawnego. Zawieszanie prawa i rządzenie przez nadzwyczajne ustawy to nic innego, jak wprowadzanie stanu wojennego.

Pierwsza specustawa z września 2007 roku dotyczyła przygotowania finałowego turnieju Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA EURO 2012. Ustawa m.in. wprowadza specjalny tryb podejmowania decyzji o inwestycjach, w tym wyłączeń i korzystania z gruntów. Druga spec ustawa to projekt, który był przygotowany pod zbiorczym tytułem "Ustawa o zapewnieniu bezpieczeństwa w związku z organizacją Turnieju Finałowego UEFA Euro 2012"⁴ i zawierał propozycje zmian 11 ustaw z 5 kodeksów prawnych. Rozwiązania szły w kierunku zawieszenia praw, zaostrzeń kar i wprowadzały nowe formy nadzoru. Rząd proponował rozprawy sądowe w trybie specjalnym - na stadionach, z pilotażowym projektem w Poznaniu, co zostało słusznie oprotestowane przez Sejmowe Biuro Analiz jako zamach na prawo dostępu do sądów. Daje do myślenia, że w trakcie procesu legislacyjnego ustawa przestała się odnosić tylko do EURO 2012, a jej nazwa i wprowadzane środki nadzoru objęły wszystkie imprezy masowe. W uchwalonej ustawie policja dostała specjalne uprawnienia do gromadzenia danych o kibicach. Ustawa o zmianie ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych i niektórych innych ustaw, która weszła w życie 31 sierpnia 2011, wprowadziła obowiązek nadawania numerów identyfikacyjnych osobom uczestniczącym, oraz sankcjonowanie gromadzenia danych w formie elektronicznej (kompatybilny systemy identyfikacji zawierający wizualne i obywatelskie dane podmiotu). Najpierw zbiór danych o kibicach, a potem o uczestnikach protestów społecznych – chyba że takowy już istnieje?

Taki system zintegrowanej inwigilacji, który zalegalizowała ustawa o imprezach masowych został wdrożony między innymi na Narodowym Stadionie, gdzie zainstalowano blisko 900 kamer⁵ (a do tej liczby trzeba dopisać kamery na dronach – zdalnie sterowanych mikro-śmigłowcach, technologia, która do policji przyszła z wojska). Dane wizualne z kamer są przetwarzane i integrowane z danymi osobowymi z innych źródeł, jakimi dysponuje policja i współpracujące służby bezpieczeństwa w Polsce i zagranicą.

Jako publicznie widzialny przykład nowych technologii zintegrowanej inwigilacji można przywołać projekt INDECT⁶, zainicjowany przez Polską Platformę Bezpieczeństwa Wewnętrznego, powołaną do współpracy nauki z państwowymi organami bezpieczeństwa i sądownictwa⁷. Kłania się tu Foucault i jego analizy produktywnych związków między wiedzą naukową o ludziach a władzą nad ludźmi. Projekt INDECT pozyskał finansowanie ze środków publicznych, polskich i unijnych, a jego

3 UEFA, futbol kobiecy <http://pl.uefa.com/women/index.html>

4 <http://prawo.money.pl/aktualnosci/wiadomosci/artukul/specustawa;na;euro;2012;gotowa,157,0,832413.html>

5 Piotr Szymaniak. Armia kamer na stadionach, Życie Warszawy 28-10-2009
<http://www.zw.com.pl/artukul/414868.html>

6 <http://www.indect-project.eu/public-deliverables>

7 <http://www.ppbw.pl/ppbw/jednostki.html>

liderem jest krakowska uczelnia (AGH). W projekcie uczestniczą także prywatne przedsiębiorstwa. Na stronie projektu znajdują się publicznie dostępne raporty z wykonywanych działań na rzecz tworzenia systemu inwigilacji, który pozwoli na wykrywanie potencjalnych zagrożeń jak i na obserwację w czasie bieżącym i integrację danych z różnych źródeł (kamer, mikrofonów, baz danych, przeszukiwania sieci) Prawie każdy raport odwołuje się do etyki - przynajmniej w tytule. System ten nie tylko analizuje dane, ale i tworzy nowe wirtualne produkty. Wśród narzędzi takich systemów jest opracowanie algorytmów, które pozwalają na tworzenie profili użytkowników sieci, między innymi przez identyfikację z kim się kontaktują. Integracja danych z różnych źródeł pozwala na totalizację nadzoru. Producenci wiedzy odwołują się wprawdzie do naukowej obiektywności i niewinności (rektor AGH twierdzi, iż naukowcy nie odpowiadają za wdrażanie wyników ich badań), a de facto generują wiedzę o ludziach, fabrykują tożsamość jednostki (profil) - tworzą normę i odstępstwo od normy, kategoryzują i segregują - potencjalnych przestępców. - ale poza wiedzą i wpływem jednostki na zmianę swojego profilu. System ten kreuje absolutną asymetrię w relacjach władzy. Jednostka nie ma dostępu do nadanej wirtualnej tożsamości i wpływu na jej korektę, a jednak ta tożsamość jest jak druga wirtualna skóra, która nawarstwia się na człowieku i jest sporządzana przy pomocy podobnych narzędzi, jak profile konsumentów.

Organizacja nadzoru nad UEFA EURO 2012 pokazuje także inne nowe trendy w politykach bezpieczeństwa: militaryzację policji (wyspecjalizowane oddziały wyposażone jak wojsko) i jej prywatyzację (udział firm ochroniarskich, w tym zakontraktowanych przez UEFA), jak i na zaangażowanie wojska w operacjach policyjnych wobec cywilnej ludności. W zabezpieczeniu EURO 2012 bierze udział NATO⁸. Zaangażowano również polskie Siły Powietrzne i Marynarkę Wojenną oraz wojska lądowe. Żandarmeria wojskowa i specjalne oddziały wojskowe dostały takie uprawnienia, jak policja. W miastach instalowano rakiety przeciwlotnicze⁹. Nie znamy i być może nie poznamy kosztów tych operacji. Wiemy jedno, rachunek będzie zapłacony ze środków publicznych. Dla przykładu: jak informował grecki minister spraw publicznych, na zabezpieczenie olimpiady w 2004 roku rząd wydał 2.2 miliarda euro (9,46 mld złotych)¹⁰ (Jeśli w Polsce podobne koszty, to dla porównania, kwota ta stanowi 15.6 % wszystkich publicznych wydatków na ochronę zdrowia w Polsce¹¹).

Na tym nie koniec taktycznego wykorzystania lub zawieszania prawa dla realizacji doraźnych celów politycznych. Stan wyjątkowy przy projektach infrastruktury na EURO 2012 był także efektywnie wdrażany poprzez obchodzenie prawa. Stadion Narodowy nie jest nowym stadionem, ale przebudową Stadionu Dziesięciolecia, który to Stadion w 2008 zburzono¹². Ta szarada z tożsamością stadionu pozwala na ominięcie obowiązku dokonania analiz wpływu na środowisko i zasięgania opinii lokalnych społeczności, jakich - wobec nowych inwestycji - wymaga prawo unijne i polskie. Na czas UEFA EURO 2012 ponownie wprowadzono kontrole graniczne i zawieszono unijne prawo do swobodnego przemieszczania się, a także zawieszono Układ z Schengen i przywrócono kontrole osób przekraczających granice państw członkowskich układu.

8 Oko NATO nad polskim Euro. Samoloty AWACS pilnują polskiej przestrzeni powietrznej w czasie EURO 2012. 9 czerwca, 2012. <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/oko-nato-nad-polskim-euro,256945.html>.

9 O nadzorze w trakcie EURO 2012 pisała Katarzyna Szymielewicz, Stan wyjątkowy - Euro 2012. Gazeta Wyborcza 12 czerwca, 2012, str 9. Więcej na www.panoptykon.org.pl

10 Wywiad w filmie Debtocracy <http://www.youtube.com/watch?v=qKpxPo-lInk>

11 Narodowy Rachunek Zdrowia 2008

12 Zielone Wiadomości, czerwiec 2012

Na zasadzie stanu wyjątkowego funkcjonuje także UEFA (Federacja Europejskich Stowarzyszeń Futbolu), która jest nominalnie organizacją pozarządową, ale podobnie jak wiele innych NGOów funkcjonuje de facto jak firma. Do organizacji igrzysk i zarządzania licencjami UEFA powołano spółki: UEFA Events SA oraz UEFA Media Technologies SA. Władza państwa jest sprawowana nad terytorium i ludźmi, którzy je zamieszkują. Na czas EURO 2012 stadiony i ich bezpośrednie otoczenie zostały przekazane UEFA. Zwolnienia podatkowe dla UEFA gwarantowali kolejni ministrowie finansów od 2005 roku, w rządach SLD, PIS i PO. UEFA funkcjonuje na zasadach specjalnej strefy ekonomicznej, to jest enklawy, gdzie prawa fiskalne są zawieszane. UEFA nie zapłaci podatków od dochodów z igrzysk (CIT), w tym od megadochodów z opłat licencyjnych, a jej działacze, sportowcy i sędziowie nie zapłacą w Polsce podatku od dochodów osobistych (PIT)¹³. Natomiast otrzyma zwroty podatku VAT. Zwolnienia podatkowe przyznano w 2011 za rok 2010¹⁴. Czyżby ktoś mówił, że prawo nie obowiązuje wstecz? W roku finansowym 2010/2011 przychody UEFA przekroczyły miliard euro (konkretnie wyniosły, 1,384 miliarda), z czego ponad miliard UEFA przekazała dla narodowych organizacji, drużyn i piłkarzy, a własne zyski organizacji wyniosły 85,9 milionów euro. W roku igrzysk przychody i zyski będą niewątpliwie większe¹⁵. Podatki od dochodów UEFA płaci w szwajcarskim kantonie Vaud. Specjalna relacja między państwem a UEFA wykracza poza zawieszenie prawa podatkowego. W specustawie o bezpieczeństwie imprez masowych dopuszczono konsumpcję alkoholu. Jednym ze sponsorów EURO 2012 jest firma piwowarska, Carlsberg. Jak zaobserwował radny z powiatu kraśnickiego, Roman Bijak: "Nie da się ukryć, że na czas Euro2012 rządy w Polsce przejmuje UEFA. Ograniczone zostaną zasady wolnego rynku oraz wolności obywatelskie".¹⁶

Taktykalizacja prawa i polityki stanu wyjątkowego rodzą pytania o to, kto efektywnie sprawuje suwerenną władzę nad ludźmi i terytorium. Z jednej strony widać przemieszczanie suwerenności do kapitału (konkretnie do banków i wielkich korporacji, z których jedną, de facto jest UEFA). Z drugiej strony analiza tego jak organizowane są Igrzyska pozwala zobaczyć nową postać państwa, które likwiduje prawa socjalne i obywatelskie wolności, samo siebie przeobraża w firmę (w tym ekonomizuje prawo, podporządkowując je logice ekonomicznej efektywności), a jednocześnie toczy wojnę z obywatelami, której najpierw doświadczają kibice i grupy ludzi związanych z ruchami protestu społecznego, a potem obejmowane są nią kolejne grupy społeczne. Pytanie, kogo i co ta nowa rozproszona postać wojny, która konstruuje własnych obywateli jako wrogów ma zabezpieczać?

13 Podsumowanie materiałów prasowych o zwolnieniach podatkowych UEFA w Polsce i porównania z innymi krajami można znaleźć na <http://cysta.blog.onet.pl/Koszty-i-zyski-z-Euro-2012,2,ID473330874,RS1,n>

14 Sebastian Ogórek. Polska na Euro straci miliony. <http://podatki.wp.pl/kat,70474,title,Polska-na-Euro-2012-straci-miliony,wid,14285047,wiadomosc.html?ticaid=1ea08>

15 UEFA. Raport finansowy za rok obrotowy 2010/2011

http://www.uefa.com/MultimediaFiles/Download/EuroExperience/uefaorg/Finance/01/77/26/16/1772616_DOW_NLOAD.pdf

16 7-06-2012 <http://romanbijak.wordpress.com/>



Skutki ekologiczne

Budowa stadionów i ich infrastrukturalnego zaplecza (dojazdy, sieci energetyczne, wyposażenie stadionów) niszczy lokalne ekosystemy i siedliska przyrody i wymaga dostaw surowców, które wydobywane i przetwarzane są kosztem społeczności, które od nich zależą. Weźmy na przykład taki element stadionów jak krzesła z odpornego na ogień i złamania plastiku, które wyprodukowała firma Nowy Styl z Jasła.¹⁷ Produkcja krzeseł rozpoczyna się od wydobycia ropy. Jak pokazują wieloletnie protesty w Delcie Nigru, w tym także protesty kobiet, wydobycie ropy wiąże się z bezpowrotnym niszczeniem środowiska, zdrowia ludzi i podstaw do życia lokalnych społeczności przez międzynarodowe korporacje, we współpracy z lokalnym autorytarnym państwem, które przejmuje część zysków z wydobycia ropy i w zamian zapewnia niczym nie ograniczone warunki do eksploatacji ludzi i przyrody¹⁸. Transport ropy i jej przetwarzanie w przemyśle chemicznym wymaga kolejnych surowców i generuje strumień odpadów, które wchodzą w globalne łańcuchy pokarmowe i powietrze, co przyczynia się do utraty zdrowia, oraz lokalnych i globalnych nieodwracalnych zmian przyrody, w tym zmian klimatycznych. Związki chemiczne, które spowalniają zapalność produktów mają wpływ na zdrowie reprodukcyjne pracowników i pracowników, którzy wchodzą z nimi w kontakt w środowisku pracy. Oprócz surowców (plastik z ropy) produkcja krzeseł wymaga wkładu energii i generuje kolejne odpady¹⁹. Nasuwają się także pytania o warunki pracy w Nowym Stylu (fabryka przeniosła część produkcji z Polski na Ukrainę). Rozwój firmy Nowy Styl jest dofinansowywany ze środków publicznych. Warto zadać pytanie, czy państwo, które troszczy się o rozwój firmy, monitoruje warunki pracy i ich wpływ na zdrowie i jakość życia pracowników?

17 <http://www.nowystylgroup.pl/>

18 Konflikt między lokalnymi społecznościami a korporacjami Chevron i Shell i elitami rządzącymi w Nigerii został udokumentowany w wielu publikacjach i filmach. Tu linki do filmów http://www.youtube.com/watch?v=1XGOJm_n_fg ; http://www.youtube.com/watch?v=1_xf7UVIX8

19 Procesy te udokumentowane m.in., w: Ewa Charkiewicz, współpraca Sander van Bennekom. Transition to Sustainable Production & Consumption. Concepts, Policies, Actions. Maastricht, 2001.

Igrzyska są festiwalem konsumeryzmu i kreują zapotrzebowanie na produkty, od telewizorów po podróże lotnicze. Do „ekologicznego odcisku stopy” UEFA EURO 2012 na ludziach i przyrodzie dokłada się też produkcja gadżetów i reklam zachęcających do konsumpcji²⁰.

Jak pisał twórca ekonomii ekologicznej, Nicolas Georgescu Roegen²¹ procesy ekonomiczne generują entropię, co zobrazował przez porównanie gospodarki do rury, w którą wchodzi surowce, a wychodzą odpady. Aby żyć musimy produkować i konsumować. Tym ważniejsze są więc pytania o wzory produkcji, dystrybucji i konsumpcji oraz o formy ich organizacji. W systemach gospodarczych, gdzie relacje z przyrodą są zapośredniczone przez kapitał, czy podporządkowane celom wzrostu dochodu narodowego przyroda i praca ludzi jest eksploatowana, aby przyczyniać się do zwiększania i przyspieszenia obiegu pieniądza przez gospodarkę. Można co najwyżej mówić o różnicach w tempie akumulacji, podziale zysków czy różnych formach redystrybucji społecznej. Neoliberalny model rozwoju w Polsce, przedstawiony w dokumencie „Polska 2030. Wyzwania rozwojowe” podporządkowuje rozwój jednemu celowi: akumulacji kapitału, z założeniem, że „Wszyscy” na tym skorzystają. Karol Marks dawno temu pisał, iż aby generować zyski, kapitał zawsze płaci za pracę i przyrodę mniej niż kosztuje ich reprodukcja. Neoliberalne doktryny przeobraziły politykę ekologiczną. O ile do lat 1970s. były to przede wszystkim polityki nastawione na redukcję skutków ekologicznych i uodpowiedzialnianie producentów (np. fizyczne limity emisji, kary za ich przekraczanie), to od lat 1980. zaczęto wprowadzać model rynku (handel pozwoleniami na emisje zamiast pilnowania, aby firmy nie zatrwały środowiska) i dobrowolne porozumienia z grupami producentów, a odpowiedzialność, w tym koszty finansowe, przerzucano na ostatecznych użytkowników – czyli konsumentki i konsumentów. Także sprzętanie po UEFA EURO 2012 odbędzie się na koszt podatników.

Z ekologicznego jak i ze społecznego punktu widzenia Igrzyska są wielką machiną, która prywatyzuje zyski i uspołecznia straty i koszty, czyli reprivatyzuje odpowiedzialność za społeczeństwo i życie jednostek do gospodarstwa domowych, szczególnie obciążając nimi kobiety z nisko i średnio-dochodowych gospodarstw domowych

Skutki społeczne

Cztery stadiony na UEFA EURO 2012 kosztowały 4 363 000 000 milionów złotych (według kosztorysów), w tym Stadion Narodowy 1.9 miliarda. Ta kwota przekracza sumę wydatków z budżetu samorządów na ochronę zdrowia w latach 2006 – 2009 (4,135 mld) i jest astronomicznie duża w porównaniu z wydatkami na zasiłki pieniężne do których są uprawnione osoby żyjące poniżej minimum egzystencji socjalna czy na mieszkania komunalne. Ze środków jakie przeznaczono na budowę stadionów można kupić 1 149 065 m² mieszkań od deweloperów²² i wynająć je po społecznie akceptowalnych stawkach młodym rodzinom i osobom eksmitowanym, np. wskutek reprivatyzacji.

„Tusk, za 1500 złotych do pieluch”, „Stadion od święta, kontener na co dzień”, „Otwieramy stadiony, zamykamy stołówki, dzieci mogą jeść trawę” - takie między innymi hasła pojawiły się na

20 Ekologiczny ślad czy ekologiczny odcisk stopy zob. http://pl.wikipedia.org/wiki/%C5%9A%AD_ekologiczny

21 Nicolas Georgescu Roegen. The Entropy Law and Economic Process. Harvard. 1971

22 Cena mieszkań I kwartał 2011, wg GUS, http://www.stat.gov.pl/gus/840_4671_PLK_HTML.htm

proteście **Chleba Zamiast Igrzysk 10** czerwca w Poznaniu. Organizatorki i organizatorzy Wrocławskiej Manify²³ i kampanii Chleba Zamiast Igrzysk²⁴ udokumentowali związki między redukcją wydatków na szeroko rozumiana opiekę czy inaczej mówiąc na warunki niezbędne do reprodukcji społecznej (mieszkalnictwo, edukacja, żłobki i przedszkola, ochrona zdrowia), a mobilizacją środków publicznych na finansowanie budowy stadionów i organizację Igrzysk. We Wrocławiu i w Poznaniu jak i w Gdańsku czy Warszawie Rady Miejskie zatwierdzały wydatki na UEFA EURO 2012, w tym zwiększały także obciążenia budżetów miast kosztami spłacania kredytów, a jednocześnie zamykały żłobki i przedszkola, zmniejszały finansowanie pomocy socjalnej i ograniczały wydatki na edukację.

Do skutków społecznych zaliczyć trzeba także warunki pracy przy budowie stadionów, w tym w firmach dostawców i poddostawców usług i towarów. Na budowach miały miejsce wypadki, w tym śmiertelne, co było między innymi skutkiem pośpiechu i złej organizacji pracy. Poddostawcy i ich pracownicy zatrudnieni przy budowie i wyposażaniu stadionu nie otrzymali wynagrodzeń²⁵. Jak wynika z relacji prasowych najpierw główny wykonawca w Warszawie, Hydrobudowa, a potem jej spółka matka PGB ogłosiły upadłość. PGB we wniosku o upadłość zgłosiło 1,5 tys. wierzycieli na łączną kwotę 1,46 mld zł.²⁶ Tylko część wierzycieli będzie spłacona, w tym niewielka część w gotówce. Oznacza to upadłość kolejnych firm i dramaty w rodzinach pracowników, z których wiele na trwałe popadnie w ubóstwo, a przetrwanie rodzin będzie uzależnione od wzmożonej pracy opiekuńczej kobiet.

Cofnijmy się chwilę w czasie. W 2008 roku pod budowę stadionu narodowego w Warszawie zlikwidowano targowisko „Jarmark Europa” na Stadionie Tysiąclecia. Kupcy przez długi czas okupowali targowisko, jednak plan miasta musiał być zrealizowany - ok. 4,5 tys. miejsc pracy przestało istnieć. W tym samym czasie likwidowano inne targowiska w Warszawie (np. przy Pałacu Kultury). Tylko nieliczni kupcy znaleźli miejsca w innych targowiskach. Kupcom ze Stadionu Tysiąclecia miasto dało alternatywę przeniesienia się na targowisko oddalone od centrum Warszawy o 19 km, obecnie są plany by nowy bazar powstał na terenie byłej fabryki samochodów FSO, pytanie o to kiedy jest jednak odległe. Stadiony miały przynieść boom na budowlany rynek pracy, jednak miejsc pracy w handlu nie odtworzono, z wyjątkiem krótkoterminowego zatrudnienia w czasie UEFA EURO 2012.

Wśród oficjalnych sponsorów UEFA EURO 2012²⁷ jest firma Coca Cola. Kilka miesięcy temu pracownicy fabryki Coca Coli w Łódzkiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej protestowali przed Stadionem Narodowym przeciwko zwolnieniom. Firma nie ma także dobrej społecznej reputacji w innych krajach. Na przykład w Indii lokalne społeczności zostały pozbawione wody pitnej, po otwarciu fabryki, bo jej zasoby eksploatowano do produkcji. Sponsoring Igrzysk działa jak polityczny odplamiacz społecznych grzechów firmy, zwłaszcza, że UEFA jej z nich nie rozlicza, i zamazuje lokalne konflikty o podstawy do życia, jak woda, czy praca najemna.

23 <http://manifa.wroclaw.pl/>

24 <http://10czerwca.eu>

25 Izabela Kacprzak. Długi blokują Stadion. Rzeczpospolita 24-05-2012, <http://www.rp.pl/artykul/479942,880975-Dlugi-blokują-stadion.html>

26 http://wyborcza.biz/Gielder/1,114507,11926514,Sad_oglosil_upadlosc_PBG_z_mozliwoscia_zawarcia_ukladu.html 13-06-2012

27 http://prasowy.um.warszawa.pl/rok-do-euro/01_Informacje/14_Sponsors_PL_June%202011.pdf

Decyzje o inwestowaniu w stadiony, a nie w szeroko rozumianą opiekę (pomoc dla najuboższych, mieszkania komunalne, przedszkola i żłobki, edukacja, ochrona zdrowia) odzwierciedla wieloletni trend w wydatkach publicznych wycofywania się państwa ze współ-ponoszenia kosztów opieki i przerzucania odpowiedzialności do gospodarstw domowych. W raporcie Think Tanku Feministycznego p.t. „Odzyskać obywatelstwo. Makroekonomiczna analiza sytuacji kobiet w Polsce”, Anna Zachorowska²⁸ udokumentowała radykalny spadek wydatków na opiekę po tzw. reformach Buzka w 1997 roku, oraz po wprowadzeniu nowej ustawy o pomocy socjalnej w 2006 roku oraz ich systematyczny acz nierówny spadek w relacji do PKB i do budżetu Państwa. Aczkolwiek nowa Polska nie osiągnęła jeszcze poziomu PKB na mieszkańca z 1974 roku, to po transformacyjnej zapaści od 1994 roku PKB ciągle rośnie. Zwiększają się także przychody państwa z pośrednich i bezpośrednich podatków (przy czym najniższy udział w utrzymaniu państwa mają podatki od biznesu (od osób prawnych, CIT). Dokąd więc idą środki publiczne, jeśli nie są przeznaczane na opiekę?

Zarządzanie pod rynki finansowe i redystrybucja do banków i korporacji

Budowa stadionów jest nieefektywna ekonomicznie. Ich koszt nie zwróci się w postaci zysków do lokalnych budżetów, a po igrzyskach zostaną długi. Do utrzymania stadionów miasta będą dopłacać. Decyzje o inwestycjach w UEFA EURO 2012 skierowały strumień publicznych środków finansowych w stronę banków (zaciągany dług to dla banków produkt finansowy, na którym zarabiają, i wielkich korporacji, w tym UEFA). Strumień pieniądza płynął także na inwestycje przyczyniające się do akumulacji kapitału (na autostrady, które wspierają międzynarodowy handel i globalne sieci produkcji i konsumpcji, a nie na drogi lokalne) oraz na gentryfikację centrów miast, ale nie na mieszkania komunalne.

Ten strumień płynie od dawna. W latach 2007 – 2011 88 miliardów złotych to jest 39.8 % środków z funduszy unijnych, w tym także z Europejskiego Funduszu Społecznego zostało skierowanych na bezpośrednio bezzwrotne dotacje dla firm (a jeszcze więcej pośrednio). Dotacje z Unii są zależne od składek do Unii (ok. 1/4 dotacji) i są współfinansowane z polskich środków publicznych, na co rząd i samorządy zaciągają kredyty, a koszt finansowania (odsetki, ubezpieczenia i poręczenia kredytów) obciąża budżet państwa i samorządów. W latach 1996 – 2008 pomoc publiczna dla przedsiębiorstw wyniosła 138 108 milionów złotych, w tym w okresie 2001 – 2009 w specjalnych strefach ekonomicznych (SSE) zwolnienia z podatku od dochodów wyniosły 4584,51 mln złotych²⁹. Jak wynika z raportu NIK³⁰, w latach 2005 – 2008 firmy w strefach zostały dofinansowane na kwotę 5178,41 milionów złotych, co obejmuje zwolnienia z podatków dochodowych i wydatki na promocję stref i infrastrukturę, ale nie obejmuje np. zakupu ziemi po preferencyjnych kosztach. (Tylko jedna firma LG zapłaciła za ziemię pod Wrocławiem 113 milionów poniżej cen rynkowych). Zgodnie ze wstępnym porozumieniem z 2006 z DELL Products Polska SA, rząd i Rada Miasta Łodzi

28 http://www.ekologiasztuka.pl/think.tank.feministyczny/readarticle.php?article_id=441

29 Adam A. Ambroziak. Krajowa pomoc regionalna w specjalnych strefach ekonomicznych w Polsce. Warszawa. 2009, str. 307

30 Naczelna Izba Kontroli. Delegatura w Bydgoszczy. Informacja o wynikach kontroli i funkcjonowania i rozszerzania obszaru działania specjalnych stref ekonomicznych w latach 2006 – 2008.

zobowiązały się do dotacji w wysokości 216,36 milionów złotych, a także do budowy autostrady Łódź- Stryków. Pomoc byłaby większa, ale w 2004 podatki CIT zmniejszono z 27 % do 19 %, podczas gdy podatek VAT, który najbardziej obciąża najuboższe i średnio-dochodowe gospodarstwa domowe był systematycznie podwyższany. Firmy, w tym zagraniczne banki, które kredytowały handel z polskimi firmami były dofinansowywane w ramach pakietu antykryzysowego z 2009. W tzw. programie antykryzysowym rządu z 2009 zapowiadano pomoc dla firm w wysokości 91.3 miliarda złotych. W tym samym czasie „z powodu kryzysu” zamrożono pułapy dochodowe uprawniające gospodarstwa domowe do pomocy socjalnej. W 2011 w ramach programu bezzwrotnych dotacji dla inwestycji o specjalnym znaczeniu firma Bioton otrzymała grant w wysokości 50 mln. złotych, a firma Dolnośląskie Surowce Skalne 137 milionów złotych³¹.

Firmy zależą od ludzi jako pracowników i konsumentów i korzystają z publicznej infrastruktury, ale ich udział w utrzymaniu państwa i społeczeństwa jest systematycznie zmniejszany. Państwo i samorządy zaciągają długi, a koszty ich finansowania rosną. UEFA EURO 2012 wpisuje się w logikę gospodarki opartej na długu i funkcjonującej kosztem opieki/reprodukcji społecznej i bezpowrotnej eksploatacji przyrody. Licznik długu, jaki w Warszawie postawił Leszek Balcerowicz nie pokazuje przyczyn i mechanizmów długu, a rozmiar i zasadność finansowego wsparcia dla firm nie jest przedmiotem dyskursu publicznego.

Nominalnie, Konstytucja z 1997 roku gwarantuje obywatelskie prawa do mieszkań, do edukacji, do ochrony zdrowia. Ratyfikując międzynarodowe konwencje o prawach człowieka (w tym prawach socjalnych) Polska zobowiązała się do przestrzegania standardów praw człowieka, jak i do zapewniania adekwatnych środków na ich finansowanie³². Jak widać także w sferze opieki mamy do czynienia z zawieszeniem obowiązujących praw i prowadzeniem polityk metodami stanu wyjątkowego. W neoliberalnym państwie obywatelstwo jest dostępne tylko dla jednostek zdolnych do życia na prywatną subskrypcję (opłacania składek w prywatnych funduszach emerytalnych, czy dodatkowych ubezpieczeń zdrowotnych), dysponujących dochodem, który pozwala im sfinansować koszt edukacji dzieci czy zakup mieszkań.

Pojawia się nowy społeczny kanibalizm: nie tylko akumulacja kapitału odbywa się kosztem opieki/reprodukcji społecznej i przyrody, ale także widzialna ręka państwa (i Komisji Europejskiej) redystrybuuje dochody podatkowe od ludności do banków, korporacji i niektórych indywidualnych przedsiębiorców. Podczas gdy liberalne czy konserwatywne państwo opiekuńcze czy państwo socjalistyczne redystrybuowały środki do gospodarstw domowych (publiczna edukacja, ochrona zdrowia, zabezpieczenia społeczne), tak teraz mamy do czynienia z prywatnym keynsizmem. Politycznym podmiotem i obiektem troski neoliberalnego państwa nie jest jednostka i nawet nie przedsiębiorca, ale inwestor.

Jeśli taka przemoc ekonomiczna jest możliwa, to także dlatego, że nie jest poddana krytycznej refleksji, albo krytyka nie przebija się na poziom publicznej widzialności, a wyobraźnia społeczna jest zagospodarowywana przez neoliberalne polityki prawdy, czy przez dyskursy o narodzie czy o

31 Onet za Puls Biznesu, 4-03-2011. Zagarnęli kasę na fabryki <http://biznes.onet.pl/zgarneli-kase-na-fabryki,18512,4200900,1,news-detaj>

32 Radhika Balakrishnan and Diane Elson. Auditing economic policy in the light of human rights. Essex Review of Human Rights. Vo. 5 no 1. <http://www.cwgl.rutgers.edu/globalcenter/publications/auditing.pdf>

jednej Polsce. „My” w „My Polacy” to polityka tożsamościowa elit, które są beneficjentami neoliberalnej transformacji.

Naród - użyteczna kategoria

Życiem w Polsce i wyobraźnią Polek i Polaków zarządzają dwie polityki: neoliberalna polityka ekonomiczna³³ i polityka historyczna. Odtwarzanie wojen narodowych przez piłkarskie igrzyska, czy promocja UEFA EURO 2012 w kampanii „My Polacy” są potrzebne do budowania kategorii narodu, która łączy masy z panującą władzą. W XVI czy XVII wieku nikt nie wiedział, że jest częścią narodu. Obok tożsamości pfciovych, chłopi czy szlachcice identyfikowali się jako poddani króla, feudalnego pana, czy wierni kościoła. Naród to historyczno-literacki fantazmat świeżej daty, kategoria, która pojawiła się w okresie upadku feudalnych imperiów. Aby instytucja państwa mogła przetrwać w zmieniających się warunkach, potrzebna była nowa wspólna rama społecznej wyobraźni, która pozwoli zjednoczyć ludzkie jednostki z państwem i zapewni nowe uzasadnienia do sprawowania władzy. Naród jest definiowany jako wspólnota kultury czy krwi i rasy (przez narodziny). Pojęcie to ma rasistowskie konotacje (które eksploatował faszyzm) i zapewnia dyskursywną kontrolę nad ludźmi i terytorium. Skonstruowane jest na podziałach *Swój/Obcy* i na historiach walk z *Obcymi*, zamazuje społeczne podziały, pomija sprzeczności klasowe i konflikty. Kobietom przypisuje rolę ofiarnych matek narodu, czy jego cheerleaderek. W PRLu kategoria narodu była użytecznie zagospodarowana do budowania jedności mieszkańców Polski z projektem państwowego socjalizmu. Aby odgrywać rolę suwerena, PZPR legitymizował się przez hasła „Partia z Narodem”. Jak pokazują dokumenty programowe PiS jak i PO, w nowej Polsce konserwatywno-neoliberalni politycy początkowo odwoływali się do Jana Pawła II, który definiował Polskę i polskość jako narodową wspólnotę katolików. Dla PO naród to kultura, a kultura to rynek³⁴. Gry o naród w trakcie EURO 2012 pokazują, jak kategoria polskiego narodu została przemieniona w rynkową markę, w aktywa państwa-firmy. Ekonomiczna użyteczność Polski jako marki polega na tym, że uczyni Polskę rozpoznawalną dla rynków finansowych i zachęci zagranicznych inwestorów. Polska jako marka pomaga generować zyski i wspiera rozwój kraju podporządkowany akumulacji kapitału, jak chcą autorzy Polski 2030³⁵. To przemeblowanie narodu w markę i nowa konfiguracja narodu w połączeniu z rynkiem i futbolem budzi niepokój środowisk konserwatywnych, bo wypiera ze społecznej wyobraźni definicję katolickiego narodu.

Organizacja i polityczny szum wokół UEFA EURO 2012 miał też jeszcze jedno bezpośrednie zastosowanie: „Tempo wzrostu w tym roku jest gorsze niż w zeszłym, w przyszłym będzie prawdopodobnie niższe niż w tym, więc dawka dobrego samopoczucia pozwoli ten gospodarczy dołek trochę zamortyzować” - wyjaśniał polityk na emeryturze, Andrzej Olechowski w wywiadzie z Dorotą Kowalską.³⁶

Sprzężenie między rynkiem (komercjalizacja piłki nożnej) a narodem i dotowaniem igrzysk i piłkarskich korporacji ze środków publicznych wypiera demokrację na out. Demokracja staje się

33 Zob. krytyka neoliberalnej biopolityki, Thomas Lemke. Narodziny biopolityki. Michela Foucault wykłady w College de France o neoliberalnej rządomyślności. Biblioteka Online Seminarium Foucault.

http://www.ekologiasztuka.pl/seminarium.foucault/readarticle.php?article_id=101

34 Analiza dokumentów programowych PiS i PO w: Ewa Charkiewicz. Neopatriarchat i uberrynek,...

35 Michał Boni et al. Polska 2030. Wyzwania rozwojowe.

36 Polska. Magazyn. 1-3.06.2012 Str VI-VII.

zbędna. Nie pomagają, a wręcz przeszkadzają w zarządzaniu igrzyskami i wyobraźnią społeczną, oraz czerpaniu z tego zysków. A tym bardziej demokracja partycypatywna, która wprowadza zgrzyty w korporacyjno-narodowej machinie, oliwionej ze środków publicznych, i ją hamuje. Nie bez przyczyny igrzyska UEFA EURO 2012 zarządzane są metodami stanu wyjątkowego.

Kampania medialna jednego z oficjalnych sponsorów UEFA EURO 2012 Orange (francuska firma quasi publiczna, która została właścicielem polskiej TPSA, nie bez pomocy korupcyjnych praktyk przez osoby związane z Kulczyk Holding) nie odwoływała się do tożsamości narodowej, ale mobilizowała publiczną ekstazę wokół gry znaczeń EURO i €URO. Odtwarzanie nacjonalistycznych tożsamości, nowe polityki bezpieczeństwa, intensyfikacja nadzoru, redystrybucja do banków i korporacji kosztem opieki to nie tylko zjawiska specyficzne dla Polski, ale także Unii Europejskiej. I tu i tam jedynym skutecznym rozwiązaniem kryzysu zadłużenia jest abolicja długów, fragmentacja banków i odtwarzanie lokalnych ekonomii/ekologii. Ale to jedyne skuteczne rozwiązanie jeszcze nie jest politycznie możliwe. Aby było, potrzebna jest upowszechnienie niezgody na status quo i krytyczna edukacja. Warunkiem każdego wyzwolenia jest zrozumienie, jak jesteśmy uciskane i zniewalane. UEFA EURO 2012 dostarcza nam okazji do budowania nowego wspólnego sensu o tym, co się dzieje i łączenia grup oporu w szerszy ruch społeczny.

Think Tank Feministyczny dla kampanii Chleba Zamiast Igrzysk
www.10czerwca.eu
zdjęcia z manifestacji 10 czerwca w Poznaniu

